

## R E C E N Z J E I O M Ó W I E N I A

STUDIA NAUK TEOLOGICZNYCH  
TOM 19 (2024)

EUGENIUSZ SAKOWICZ

**Halina Irena Szumił, *Rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ks. Wincenty Granat w dokumentach Służby Bezpieczeństwa PRL*, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia Sandomierz Sp. z o.o., Sandomierz 2023, ss. 384**

*Magister veritatis et caritatis* [„Nauczyciel prawdy i miłości”] – godnością tą obdarowany został jeden z najwybitniejszych polskich teologów XX w. ks. Wincenty Granat. Tytuły dzieł poświęconych rektorowi Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, który kierował uczelnią (tj. służył jej) w latach 1965-1970 wiele mówią o jego osobie: *Żył prawdą w miłości...* (1997), *Veritatem facientes in caritate...* [„Czyniąc prawdę w miłości”] (1999), *W obecności Boga...*(2005), *Pozostał w nas żywy...* (2005), *Przez prawdę do miłości...* (2010), *Jego świadectwo trwa...* (2010), *Otwarty na Boga i człowieka...* (2011), *Być jak pochodnia...* (2012), *Dla Boga i Kościoła...* (2012), *Sprawiedliwy z wiary żyć będzie...* (2013), *Człowiek wiary...* (2013), *Pasjonat miłości Boga i człowieka...* (2015), *Profesor i Mistrz...* (2017). Prawie każdy z wymienionych – wybranych tytułów dzieł opatrzony został podtytułem, będącym *résumé* cech osobowości uczonego – kandydata do chwały ołtarzy: *Sługa Boży ks. Wincenty Granat*. Ks. W. Granat obdarzony został nadto pięknym tytułem – *Doctor humanus*.

W historię polskiej teologii na trwałe wpisało się monumentalne – wręcz pomnikowe dzieło ks. W. Granata – *Dogmatyka katolicka* (t. 1-10), Lublin 1959-67 oraz jego „skróty” pt. *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie. Zarys dogmatyki katolickiej* (t. 1-2), Lublin 1972-74, (t. 1-2), Lublin 2013-16 (2. wydanie). W dziełach tych autor wskazywał na konieczność uwspółcześnienia teologii (słynne soborowe *aggiornamento*) poprzez wyznaczenie dla niej kierunku antropologicznego i chrystologicznego. Nie bez znaczenia były tu doświadczenia



antropologicznej katastrofy, którą była II wojna światowa oraz przypadająca na połowę lat 60. XX w., z kulminacją w 1968 r. tzw. rewolucja kulturowa na Zachodzie Europy i w Stanach Zjednoczonych. Kościół katolicki (*Magisterium Ecclesiae* i teologia) nie mógł wobec tych doświadczeń przejść obojętnie.

Orientacja teologii na świat i jego problemy wyrażała się w dialogu, za którym – w duchu Soboru Watykańskiego II – opowiedział się ks. W. Granat. Nie można od świata uciekać, co wyraźnie podkreślały słowa, będące nie tylko tytułem wyżej wskazanego dzieła, ale też stanowiące bardzo ogólną definicję teologii, zaproponowaną przez ks. W. Granata – „Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie”. Uczony ten patronuje personalizmowi chrześcijańskiemu w Polsce jako jeden z jego prekursorów. Ks. Wincenty Granat był – i pozostanie w społecznej (teologicznej) pamięci – nauczycielem i wychowawcą licznych teologów (w tym wybitnych profesorów 2. połowy XX w. i przełomu XX i XXI w.), prezbiterów, humanistów.

Wincenty Granat urodził się 1 kwietnia 1900 r. w Ćmielowie k. Ostrowca Świętokrzyskiego. Zmarł 11 grudnia 1979 r. w Sandomierzu. Po ukończeniu tamże Seminarium Duchownego w 1924 r. przyjął święcenia kapłańskie, po czym podjął studia na „Gregorianum” w Rzymie, uczelni prowadzonej przez Towarzystwo Jezusowe. Na uczelni tej uzyskał dwa doktoraty: w 1925 r. z filozofii i w 1928 r. z teologii. „Wszystko na większą chwałę Bożą” („Omnia ad maiorem Dei gloriam”) – hasło to na pewno było drogowskazem w jego kapłańskim i naukowym życiu. W 1933 r. ks. W. Granat został wykładowcą w Seminarium Duchownym w Sandomierzu. W 1952 r. związał się z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, gdzie w 1961 r. został profesorem, a w 1965 r. rektorem, z którego to „urzędu” w 1970 r. zrezygnował. Cechą charakterystyczną teologii ks. Wincentego Granata – jak uważa jego uczeń, abp Alfons Nossol – był „personalistyczny humanizm, antropologiczno-chrystopologiczne uwspółcześnienie teologii oraz nurt pastoralno-kerygmatayczny” (W. Hryniewicz, A. Nossol, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 19 (1972) z, 2. s. 5-9). Jak mąż Boży bronił godności człowieka w każdym czasie swojego życia i w dziejowych doświadczeniach, które były jego udziałem.

Ks. W. Granat tworzył teologię w kontekście prześladowania Kościoła polskiego przez władze komunistyczne, na których usługach były służby specjalne. W tym samym czasie okazywano wyjątkową pogardę do życia, co wyrażało się w aborcjach dokonywanych w skali niemal „przemysłowej”. Miliony istnień ludzkich zostało unicestwionych pod sztandarami proletariackiej propagandy wznoszącej jednocześnie hasła: „Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej”.

Halina Irena Szumił – filozof, pisarz, wybitna znawczyni dorobku naukowego oraz duchowości ks. W. Granata, należąca do zgromadzenia honorackiego służek z Mariówki (z którą to rodziną zakonną związany był blisko Sługa Boży), jest autorką dzieła pt.: *Rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ks. Win-*

centy Granat w dokumentach Służby Bezpieczeństwa PRL. W czasie sprawowania urzędu rektora ks. W. Granat zapewnił w KUL miejsce „azylu” dla studentów „przepędzanych” z różnych uczelni, którzy mieli odwagę sprzeciwić się ustrowi komunistycznemu. KUL dawał im możliwość zdobycia wykształcenia, co w przypadku osób napiętnowanych przez totalitarny system, na uczelniach państwowych było niemożliwe. Podejmując działania, mające na celu uwolnienie zatrzymanych przez Milicję Obywatelską studentów, deklarował gotowość pójścia do więzienia w ich miejsce.

Komuniści podejmowali szereg działań przeciwko ks. W. Granatowi. Sreparowali m.in. oszczerczy paszkwil z podrobionym podpisem ks. W. Granata i ks. M. Rechowicza (s. 244-249) uderzający w kard. S. Wyszyńskiego. Fakt ten wskazuje bardzo wyraźnie na metodę działania SB i UB, opierającą się na preparowaniu tzw. fałszywek. Ich celem było zniesławienie osób niewygodnych dla komunistów, a taką osobą był ks. W. Granat.

Strukturę książki wyznaczają następujące części: *Przedmowa* autorstwa ks. Krzysztofa Ciska, Słowo wstępne, trzy rozdziały, Zakończenie, Spis dokumentów, Dokumenty, Wykaz skrótów, Literatura, Indeks nazwisk. Rozdział I. *Sytuacja społeczno-polityczna w okresie życia ks. Wincentego Granata* ukazuje kontekst i środowisko jego naukowego, dydaktycznego – pasterskiego zaangażowania. Rozdział II. *Ksiądz Wincenty Granat (1900-1979)* podzielony został na dwa punkty z podpunktami: 1. Kształtowanie osobowości (1.1. Środowisko rodzinne i lata szkolne; 1.2. Formacja intelektualna i moralna); 2. Działalność (2.1. Pierwsze lata pracy; 2.2. Praca w Sandomierzu; 2.3. Praca w Lublinie). W rozdziale III. – jak mówi jego tytuł – ukazane zostały *Ostatnie lata życia Sługi Bożego*. Rozdział IV. (będący „ilustracją” tytułu dzieła) – *Rektor KUL w ocenie tajnych współpracowników i funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa w PRL* prezentuje: 1. Okres sandomierski; 2. Okres lubelski.

W dziele zamieszczono szereg dokumentów skopiowanych ze zbiorów archiwalnych, a dotyczących wprost tematu książki. Bardzo cenne jest rozwiązanie edytorskie, zgodne z którym „obok” kopii oryginału dokumentu zamieszczony został tekst z tego oryginału przepisany, dzięki czemu czytelnik nie musi się trudzić z rozszyfrowaniem nieczytelnych miejscami tekstów archiwalnych.

H.I. Szumił niejednokrotnie powtarzała: „Na każdym poziomie nauczania [ks. W. Granat] był znakomitym pedagogiem, wychowawcą, pozostawiając w umysłach i sercach swych wychowanków niezatarty ślad. Był dobrym znawcą przedmiotu, który wykładał, znakomitym nauczycielem, przyjacielem młodzieży, radosnym chrześcijaninem, przedstawicielem Kościoła i nade wszystko świadkiem Chrystusa. W swoim środowisku promieniował szeroką wiedzą, kulturą osobistą, prawością i ogromną życzliwością dla innych. Szedł do ludzi, do ludzkich trosk z prostotą i dostojnością człowieka, który innych szanuje, których stara się zrozumieć, których kocha. Zawsze pamiętał o ich potrzebach i spieszył

z pomocą. Był człowiekiem niegorszącym się nigdy z nędzy natury ludzkiej, człowiekiem, który mocno wierzy w zwycięstwo w duszy ludzkiej lepszych pierwiastków nad tymi, co w niej są niskie. Żył, jak wierzył i nauczał”.

Wobec powyższego, nic dziwnego, iż aparat tzw. bezpieczeństwa PRL miał ks. W. Granata „na celowniku”. Chciał za wszelką cenę zniszczyć, skompromitować, złamać tego kapłana niezłomnego, wręcz kapłana – dla komunistów – wyklętego, na wzór bezkompromisowych żołnierzy, których dzisiaj określamy jako wyklętych.

W Arkuszu rejestracyjnym z 1962 r. ks. W. Granata „rozpracowywanego w sprawie operacyjnej obserwacji (...) o zabarwieniu klerykalno-politycznym” funkcjonariusz aparatu bezpieczeństwa PRL zaznaczył, iż „Utrzymywał [ks. W. Granat] kontakty z A.K.” oraz „Związany jest z rektorem Rechowiczem i grupą prof.[esorów] reakcyjnych” (s. 197-198). W omawianej książce zamieszczonych zostało szereg cennych informacji, chociażby jak ta, podpisana przez jednego z ówczesnych sekretarzy KW PZPR a „dot.[ycząca] roli KUL-u w zajęciach studenckich w Lublinie w dniach 11-13 marca 1968 r.” (s. 279-282), Dokument ten wskazał na „przywódczą rolę studentów KUL-u w lubelskich zajęciach” (s. 281) oraz na brak zaangażowania władz uczelni w uspokajaniu nastrojów i buntu studentów.

H. I. Szumił przeprowadziła kwerendę w licznych archiwach państwowych i kościelnych, w tym w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie, Warszawie, Krakowie, Rzeszowie, Kielcach. Dzieło ma zatem mocny fundament źródłowy. Wskazany wyżej ks. K. Cisek, autor *Przedmowy*, postulator procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego ks. Wincentego Granata na 4. stronie okładki podał doskonale streszczenie prezentowanego dzieła: „Niniejsza publikacja jest świadectwem niezłomności ks. Prof. Wincentego Granata. Wzywany na przesłuchania, także w nocy, inwigilowany, zastraszony – pozostał zawsze wierny Bogu i Ojczyźnie, jak głosi dewiza Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Jednocześnie był człowiekiem dialogu, unikał prowokowania władz, niejako «dla zasady», co wiązałoby się z kolejnymi represjami, które spotkałyby studentów, jak też uczelnię. Z drugiej strony był zdecydowany i zdeterminowany w walce o dobro każdego konkretnego człowieka i całej społeczności uniwersyteckiej. Ks. Rektor Wincenty Granat rozumiał doskonale rolę, jaką w ówczesnej rzeczywistości spełniał KUL, miał też świadomość wielkiej odpowiedzialności, jaka spoczywała na nim samym. Stąd też najważniejsze decyzje i stanowiska konsultował z kard. Stefanem Wyszyńskim, Prymasem Polski, bp. Piotrem Kałwą, Wielkim Kancelerem KUL i innymi biskupami”.

Powyższe słowa powinny stanowić „drogowskaz” dla obecnego i każdego kolejnego rektora KUL. Uczelnia, chcąc być wiarygodną, winna służyć Kościołowi, a jej władze, profesorowie i studenci nade wszystko winni kochać Chrystusa, Kościół i człowieka, biorąc przykład z śp. rektora ks. Wincentego Granata.